



Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropoli: Sgo JANA, w czasie Summy, (gdzie W. JX. *Bogdan* miał Kazanie), Artyści wykonali Mszę in B., która jeszcze była w *Nowej Alexandrije* skomponowana przez Woję: *Stoczyńskiego*, i pod dyrykcją tegoż. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Duchowieństwo odśpiewało Mszę Antoiniego *Lange*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni, wykonali dzieła religijne, ś. p. N. T. *Nideckiego*, D. O. T. W.; nadto *Elsnera*, *Donizettego* i *Berliozę*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, Amatorowie i Artyści pod dyrykcją P. J. *Jareckiego*, wykonali Mszę in B. *Józ. Elsnera*, Tercet tegoż, oraz Hymn do MATKI BOGA, A. *Lukas*. — Wczoraj w Kościele Ś. KAROLA *Boromeusza*, przy ulicy *Chłodnej*, po raz pierwszy, Amatorowie pod przewodnictwem P. *Loos*, wykonali różne dzieła religijne.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orla Białego*, Jenerałów-Lejtnantów: *Mazurkiewicza*, *Vitinhoff*, *Korffa 1*, i *Iwina*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 26 Paźdz. (7 Listop.) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 56, na które, tudzież na dawniejsze, w 387 wnioskach, złożono rs. 5,031. Na żądanie 85 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 38 k. 67 $\frac{1}{2}$), rs. 3,012 kop. 51 $\frac{1}{2}$, i umorzono książeczek oszczędności 34. Przeto Uczestników 8,671, posiada kapitał rs. 375,515 kop. 59 $\frac{1}{2}$.

Zarząd Warszawskiego Ober-Poliemajstra, ponowił rozkaz co do utrzymywania przez stróżów domowych, w należytej czystości ulic miasta.

Od dni kilku rozpoczął się pobór: 1. W Kassie Dochodów Skarbowych, a) Czynszu z gruntów Skarbowych za r. b.; tudzież b) Kontyngensu liwerunkowego za 2gą ratę r. b.; i 2. W Kassie Głównej Ekonomicznej: Czynszu z gruntów miejskich w Warszawie położonych, oraz czynszu z altynencji Zamkowych, za r. b.; dla tego Magistrat miasta *Warszawy* wezwał kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu m. Listopada r. b. niezawodnie do Kass wnieśli.

Ogłoszono konkurs na katedrę matematyki stosowanej, w CESARSKIM Uniwersytecie Śgo WŁODZIMIERZA w *Kijowie*.

Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogrodzki*, powrócił z *Suwalk*.

JO. Xiążę *Wiaziemskoj* Paweł, Sekretarz Legacji CESARSKIEJ w *Walsruhe*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*, i zajął mieszkanie w hotelu *Angielskim*. — Z tejże stolicy przybył także, Baron v. *Lebzelter*, Sekretarz Poselstwa *Austriackiego*, przy Dworze J. C. MOŚCI.

J. W. Rzeczywisty Radea Stanu, Edward *Niemojewski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji *Radomskiej*, wyjechał do *Oleszna*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Józefy z Karniewskich*, 1go ślubu *Pissarzowskiej*, 2go *Węgierskiej*, a ostatniego *Fiszer*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* o godz. 10tej z rana; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Katarzyny z Kaczyńskich Adamowskiej*, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę Jej i Męża ś. p. *Bonawentury Adamowskiego*, b. Urzędnika przy Radzie Administracyjnej Królestwa; na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół tych zmarłych.

Wczoraj pochowano na smętarzu *Powązkowskim*, zwłoki ś. p. *Jadwigi-Teressy Szczęcińskiej*, która w kwiecie wieku, bo zaledwie lat dwa ukończywszy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 4 b. m. świat ten opuściła.

Gazety *Petersburgskie* donoszą o skonie, Porucznika *Majewskiego*, z Pułku *Nawajńskiego* piechoty.

W zeszłym miesiącu, umarł w *Montmartre* pod *Paryżem*, kompozytor *Schneitzhoeffer*, Autor muzyki, tyle ulubionego na scenie naszej, baletu *Sylfida*. Partyturę, do tego arcy-dzieła choreograficznego, Pana *Filipa Taglioni*, (Członka Dyrekcji Teatrów *Warszawskich*), utworzył *Schneitzhoeffer* w roku 1832. Poprzednio (roku 1826) skomponował muzykę do baletu *Sieci Wulkanu* (*Les filets de Vulcain*). Wiadomość powyższą podają wszystkie gazety zagraniczne; o ile zaś nam wiadomo, z ust jego współ-pracownika, Autor muzyki do baletu *Sylfida*, *Schneitzhoeffer*, miał już umrzeć bardzo dawno.

W cyfrach podawanych przez nas, o chorých zapadłych w *Warszawie*, w czasie ostatniej epidemji *chóle-ry*, nie wchodzili tacy chorzy, u których wcześniej przedsięwzięte środki zaradcze, nie dopuściły rozwinięcia się choroby, do najwyższego stopnia. Zaliczając takich, można powiedzieć, że ogólna liczba chorých w *Warszawie*, wynosiła w ciągu dwóch pierwszych miesięcy epidemji, 20,000 osób.

Wkładane teraz do wodociągów *Warszawskich* rury żelazne, mają 10 cali średnicy.

Znany zaszczytnie w piśmiennictwie naszym, P. Michał *Wiszniewski*, b. Professor *Wszechnicy Krakowskiej*, zamieszkały obecnie w *Genui*, wypracował projekt Towarzystwa Kredytowego, dla Królestwa *Sardynji*, który tak przez Rząd, jako też i Właścicieli ziemskich, bardzo dobrze przyjęty został.

Nasz cynk, znowu nowe znalazł zastosowanie. Pan *Parhes*, wynalazł w *Anglii*, sposób wydobywania sre-

bra z *blendy srebrodajnej* (ruda otłowiana srebrna), za pomocą *cynku*.

Jednym z najpłodniejszych dziś mechaników, jest bez wątpienia P. Franciszek *Sinsler*, który zasłynął z nieprzeliczonej liczby wynalazków, w świecie przemysłowym. Aparat do ratowania w czasie pożaru; Dyorama szkarpów *Lwowskich*; plastyczny widok całego *Lwowa*; maszyna do orania; widok *Wiednia*, wykonany z drzewa; prassa do wykręcania bielizny w praniu; aparat do ogrzewania i oświetlenia pomieszczeń; maszyna do zgarniania śniegu z kolei żelaznej; maszyna do strugania patyczków na zapalki, wyrabiająca dziennie przeszło 18 milionów tychże, i tyle innych podobnych; oto szereg twórczych pomysłów P. *Sinslera*. Obecnie po powrocie z zagranicy, przybył do *Lwowa*, gdzie zapewne rozwinie zasoby swych doświadczeń, z których niejedne dostaną się pewnie i do nas.

Za kilka dni, *Sty MARCIN*; mnóstwo zatem jak zwykle *geś*, padnie ofiarą dnia tego. A że jak wiadomo piersi z tychże, służą do wyciągania prognostyków o stanie nadchodzącej *zimy*, przypominamy się zatem łaskawym na *Kurjera* Gospodyniom, o zaopatrzenie Redakcji w te kostki, dla dopełnienia obserwacji. Wymagania nasze nie są zbyt wielkie, bo w tych dniach ogromne transporta *geś*, przybyły już do *Warszawy*. W dniu onegdajszym można je było liczyć na tysiące, nie zbraknie zatem *kości piersiowych*, o które się odzywamy.

Xiegarnia R. *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej* Nro 460, odebrała w tych czasach najnowsze wzory rysunków kolorowanych mebli, służące mogące PP. Tapicerom, Dekoratorom i Stolarzom.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* kop. 62, zebrane w *R....* na billard dla obłąkanych, w Szpitalu Sgo JANA BOŻEGO.

Prawdziwe to błogosławieństwo dla wszystkich, a szczególnie, dla klasy uboższej, że *kartofle*, które w kilku latach ubiegłych, tak mizernie i chorobliwie wyrosły; w tym roku są powszechnie zdrowe i czerstwe. Gospodynie nie mogą się ich odchwalić, a amatorowie z prawdziwie gastronomicznym łakomstwem, zabierają się do jedzenia tej jarzyny, zwłaszcza po tak długiej pauzie, z powodu *epidemji*.

Nowo utworzone *wstążeczki*, podobne są do *nut muzycznych*; rzeczywiście jest tam *pięć nici* jedwabnych, spojonych tu i owdzie punkcikiem ataskowym, jakby *główką nuty*.

Zapowiedziany Kalendarz *Józefa Unger*, wyszedł z druku. Nabyć go można we wszystkich xiegarniach, oraz w drukarni wydawcy, i w składzie głównym Antoniego *Schuster*, dawniej *Zalewskiego*, przy ulicy *Wierzbowej* Nr 473c, po cenie kop. 40 za egzemplarz.

Dla Gastronomów udzielamy wiadomość o *złoty rybka*ch, które pojawiły się od dni kilku, tak u Pana *Nickiego* przy ulicy *Bielańskiej*, jako też i u P. *Jahna* w domu W. *Mathomme* przy placu *Saskim*. Rybki te zowią się *küller sprott*, i poławiają się na brzegach *Szleswigu* i *Holsztynu*; dajemy im zaś nazwę *złoty*ch od koloru, którym błyszczą. Jedzą się jak *sielawy*, po obraniu

ze skórki, a przytem mogą być takoby zechciał, odsmażane na maśle i tak konsumowane. Są one tak delikatne, że prawie rozpywają się w ustach, i można powiedzieć, że w smaku, wszystkie inne tego rodzaju przysmaki, bardzo przewyższają. Sztuka tychże kosztuje dziesiątkę; im śpieszniej po nadejściu spożyte, tem są wyborniejsze.

Pisma *francuzkie* głosiły nie raz o *piekarzu* *pocie Reboul* w *Nimes*, i o *stolarzu*, *Jasmin*, także zwolenniku *Muz.* I *Warszawa* ma podobnego poetę. *Kucharz* Państwa Xawerostwa *Pustowskich*, rodem *Paryżanin*, nie tylko w znajomości swej sztuki jest naukowo biegły, ale nadto znany z pism poetycznych, które w r. 1843 drukowane były w *Bruxelli*.

(A. n.) Musiemy tu wspomnieć o jednej z nowszych Cukierni w *Warszawie*, istniejącej pod firmą C. *Wedel*, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 484, w domu dawniej W. *Kochanowskiego*, a teraz JW. Prezesa *Hryniewiczza*; bo ze względu na niezmordowaną staranność Pana C. *Wedel*, jak to już *Kurjer* nie raz donosił gdy była mowa o *sucharkach Petersburskich* jego wynalazku, oraz *braunszweigrze* i *syropie słodowym*, zakład ten zasługuje na wzmiankę. Przytem można tam znaleźć rozmaite *ciasta* jak najsmaczniej przyrządzone, oraz *syrop* wspomniany i *sucharki Karlsbadzkie*. Ciasto to wprawdzie niepozorne, ale ma smak nader przyjemny. Życzymy mu z serca jak najlepszego powodzenia, tak jak życzymy pomyślności P. *Wedel*, bo godzien jest tego za starania swoje dla wygody szanownej Publiczności. — A. K. Obywatel.

(Art: nad:). Na wiele, bardzo wiele zdobyć się może miłość macierzyńska: wszelkie znieść potrafi trudy, wszelkie poświęcenia dla ukochanego dziecka; wynagrodzić tylko nie umie troskliwej opieki i bezinteresownej rady podjętej w chorobie, dla prawie nieulecznej, najukochańszej córki; nie ma słów na podziękowanie, nie ma wyrazów na okazanie wdzięczności, jaką serce czuje, i dożgonnie czuć będzie. W takim położeniu postawiłeś mnie, wspaniałomyślny Lekarzu *Szancer*; w nieobecności mojej w *Piotrkowie*, tak gorliwie zająłeś się, Szanowny Mężu! ocaleniem córki mojej *Józefy*, w czasie grasującej epidemji, iż tylko o pomyślność i szczęście dla ciebie, zostały modły w sercu mojem, i te racz przyjmaj jako hołd uwielbienia od wdzięcznej Matki. — *Lekawa*, d. 1 Listopada 1852 r. — Józ: z M. *Turska*.

Nie szczególna, mówiąc prawdę, była wczorajsza *Niedziela*. Rozplakawszy się bowiem od rana, tak zabłociła ulice, że wszystkie prawie przechadzki wstrzymane zostały. Czasem tylko przebiegała przez *Nowy-Swiat* dorożka lub powóz, ciągnąc zapewne na *trąbkę*, a raczej na pot-pouri *Canthala*, wykonane przez kompanję P. *Rajczaka*. Za to wieczorem, cała zabawa skoncentrowała się w obu teatrach. Może przyszła *Niedziela*, wynagrodzi wczorajszą.

W *Krakowie*, na dniu 26 Października b. r., znaleziono więcej jak 40,000 złot: pol: w listach zastawnych, których Właściciel dotąd jest niewiadomy. Pieniądze te, zostały złożone do tamtejszej c. k. Dyrekcji Policji.

W ciągu r. z. zebrano przy źródle pompy w Ogrodzie *Saskim* na utrzymanie Sierot i Sal Ochron Towarzystwa, rs. 318 kop. 21¹/₂.

Zaprowadzona zmiana w słoikach, używanych do *musztardy*, z powodu iż te okazały się nader praktycznymi, co raz bardziej zaczyna się upowszechniać. Znaczny zapas teje w tych nowych słoikach, przygotowany został obecnie w fabryce musztard *francuzkich*, Pana K. *Donnera*, przy ulicy *Miodowej*, znanego już ze swoich wyrobów, i sprzedaje się po cenie umiarkowanej w porównaniu z ilością i dobrocią *musztardy*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali, po Operze *Purytanie*, Panna *Vallési* 4-kroć, oraz PP. *Ciaffei*, *Steller* i *Anconi*. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Woda na płamy*, Wszyscy.

Pan Filip *Taglioni*, Członek Dyrekcji Teatrów *Warszawskich*, wyjechał za granicę.

W nocy z dnia 16 (28) na 17 (29) z. m., rzeka *Newa* stanęła między twierdzą *Petersburgską* a Pałacem Zimowym. W r. b. rzeka ta stała nader wcześniej. W przeciągu lat 133, tylko 15 razy stawała ona w Październiku; a raz tylko, to jest r. 1805, stanęła w dniu 16 (28) Października.

Z dniem 1¹/₁₃ b. m., otwartą być ma droga bita (*szose*), z *Orla* do *Kurska*.

AMERYKA. — Z *Nowego-Yorku* wiadomości dochodzą do 20go z. m.; wzburzenie tam wielkie, bo władze *hiszpańskie* na *Kubie* nie pozwoliły komunikować z lądem okrętowi *Crescent City*, dopóki na jego pokładzie znajdować się będzie podejrzanym tym władzom P. *Smith*; nawet Konsulowi *Amerykańskiemu* na pokład zejść nie pozwolono. Rząd *Stanów Zjednoczonych* wyprawił fregatę z pełnomocnikiem swym dla zbadania stanu rzeczy.

ANGLIA. — Dzienniki opozycyjne zapowiadają, że opozycja nie ma zamiaru zaraz z początku na gabinet nastawać. — Wiele mówią o nowych projektach finansowych, które pociągnęłyby ważne zmiany w systemacie podatków kraju; podatek od siodu ma być zniesiony; podatek dochodów opłacanym być ma już od 50 funt: szterl: (dziś opłacają go dopiero od 150 funt: szt: dochodu); mówią też o zniesieniu podatków od chmielu, psów, powozów, koni, i t. d., i o podwyższeniu podatku majątkowego z 7 pensów do 1 szylinga od funta szterlinga; to podwyższenie obrócić mają na utrzymanie ubogich; mają też znieść cło od cukru, a nałożyć podatek na koleje żelazne. — Nie wiadomo jeszcze z pewnością, czy Królowa osobiście Parlament otworzy.

FRANCJA. *Paryż 2go Listop.*: — Pojutrze Senat się zgromadza; projekt uchwały Cesarzkiej, już w Sobotę podobno pół-urzędownie przedstawiono *Ludwikowi-Napoleonowi*; formy przepisane ustawą, Senat zachowa, ale każdy wie dobrze, że uchwała będzie tylko wypadkiem woli Xięcia. Tajemnica najściślejza wszystkie zamiary Prezydenta osłania; rady Ministrów co dzień się odbywają, ale o ich wypadku, publiczność nie się dowiedzieć nie może; pogłoszek więc i to najsprzeczniejszych, mnóstwo krąży. I tak co do kwestji spadku, zapewniają, że Xięciu wolno będzie adoptować kogo mu się

podoba, nawet osoby do jego rodziny nienależące. Puszczono tu pogłoskę, że Senat udzieli Prezydentowi, dyktaturę pięcio-letnią, ale to bajka; dyktatura udzieloną będzie bez wątpienia, ale tylko krótko-trwałą, by mógł Prezydent sam zmiany w ustawie zaprowadzić; wiadomo zresztą, że *Ludwik-Napoleon*, zawsze w tych rzeczach bardziej był umiarkowanym, jak zbyt żarliwi jego przyjaciele. Mówią dalej o małżeństwie Xięcia, wkrótce po ogłoszeniu Cesarstwa; o liście cywilnej z 30 milionów fr., dla nowego Cesarza, z dodatkiem 6 milio: fr., dla Członków rodziny Cesarzkiej, którą to drugą sumą Prezydent według woli rozporządzać będzie; nakoniec o wielkich środkach finansowych, o zniesieniu, lub przynajmniej ważnem zmniejszeniu podatków konsumcyjnych, (deficyt w karach miejskich mają pokryć powiększeniem podatku od ruchomości i osobistego). Spekulanci na giełdzie, na której ciągle papiery w górę idą, są pewni zamiany 4¹/₂ procentowej renty, na 3 procentową. — Ochota tu do zabaw wielka, i łatwo jej zadość uczynić. Opera *włoska*; opera komiczna, a nawet *Odeon*, trzy teatry pobierające zapomogę od rządu, robią przygotowania do nowych urzędowych przedstawień z konstablami. Opera *włoska* otwartą zostanie w d. 16 b. m. — *Abd-el-Kader* ciągle wielce jest fetowanym; *paryżanie* odkrywają przed nim głowy, jak przed jakim mężem, wielce *Francji* zasłużonym. Dziś odwiedzał on Ministra, wczoraj był w *St. Cloud*, i jeździł z Prezydentem konno; we Wtorek wielka rewja na jago cześć w *Wersalu*. Te wszystkie honory, wielkie zadowolenie Emirowi sprawiają. Dzienniki o jego ruchach, ogłaszają prawdziwe buletyny. Opera *włoska*, ma dać przedstawienie na Jago cześć; śpiewać będą melodje *arabskie*; *arabszczyzna* niezmiernie dziś w modzie w *Paryżu*. — *Dzień Zaduszny*, obchodzony był tutaj w tym roku, z większym jak zwykle Nabożeństwem; na 200,000 podają liczbę osób, które w tym dniu zwiedziły smętarz *Père Lachaise*.

HISZPANJA. — Na audyencji uroczystej w d. 27 z. m., Baron *Ward*, Posel Xięcia *Parmy*, złożył Królowej listy, w których Pan jego uznaje dziś panującą w *Hiszpanji* linję. Następnego dnia, *Urzędowa Gazeta* ogłosiła dekret, wracający Xciu Karolowi-Ferdynandowi *de Bourbon* Xięciu *Parmy*, honory i przywileje Infanta *Hiszpanji*. — Kortezy będą w końcu Listopada zwołanemi; zaraz na początku posiedzeń, Ministrowie żądają aktu zatwierdzenia wszystkich działań gabinetu w czasie nieobecności Izby; dalej podadzą projekt reformy ustawy, kortezy dzisiejsze chcą znieść podobno a zaprowadzić senat doradczy, którego obrady będą tajne. — P. *Bravo-Murillo* ma zamiar sprzedać wszystkie rządowe kopalnie soli. — Xiążę *Castro-Toreno* ma zostać mianowany Kapitanem halabardników. — Jenerał *Concha* wysłany będzie przez rząd do *Londynu*, na pogrzeb Xięcia *Wellington*.

PRUSY. — W dniu 3cim b. m. odbyły się w *Prusiech* całych, wedle przepisanych prawom form, wybory deputowanych do Izby.

WŁOCHY. — W *Turynie*, gabinet dotąd nie mógł ukonstytuować się; Król zwywał napróżno P. *Cavour*,

P. Calbo i P. Revel. Mówią o zniesieniu statutu, a przynajmniej o rozwiązaniu teraźniejszej Izby po utworzeniu gabinetu prawej strony. — Król *Neapolitański* wyjechał do *Messyny*; wybuch *Etny* ponowił się z większą siłą.

ROZMAITOŚCI. — Dnia 17go z. m., odbył się w *Pradze Czeskiej* podwójny pogrzeb, matki i syna, z których każde na inną chorobę, w innym domu umarło. Był to urzędnik Komissji umundurowania *Haibl*. Szczególny ten wypadek tem jest dziwniejszy, iż syn tego urzędnika, w tym samym dniu, w którym ojciec jego i babka zmarli, spadł w *Wiedniu* z konia, i znaczny szwank poniósł. — W tych dniach umarła w *Londynie* 73-letnia Panna *Sara Hardewicke*. Pomimo znakomitego posagu, około 40,000 dukatów wynoszącego, nie chciała iść za mąż, a po śmierci zapisała całe swoje imienie zakładom dobroczynnym *Londynu*. — W *Irlandji* okazywano w tych dniach *dynie*, ważące 146 funtów; miała 6 stóp przeszło obwodu. — W *Bath*, zdechł koń, który dożył lat 26; przez ostatnie lat 15, należał on do furmana, z którym ujechał w przeciągu tego czasu, przeszło 60,000 mil ang. — „Gdy wojska idą do boju, najbardziej zachęca do walki towarzysząca muzyka”, mówił Pułkownik. Na to odrzekł mu kapelmistrz: „A więc najlepszy sposób do wstrzymania walki i zawarcia pokoju, byłby, odebrać wojsku muzykę pułkową.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arnold Józ: Ob: z *Pietrzykowic* nr 584; Berski Jen: Major z *Brześcia Lit.*; Xz: *Donkakow* Pułkownik z *Petersburga* nr 634; Morawski Hen: Asse: Koleg: z *Petersburga* nr 613; Morawski Tade: Ob: z *Poznań* nr 414; Staniukowicz Jen: Major z *Nowogeorgiewska*; Steinkeller Marja Zon Bankiera z *Zarek* nr 638; Tarnowska Gabryela Hr. z *Krakowa*; Załuska Amelja Hr. z *Lazisk*.

Wyjechali: Xz: *Bebutow* Jen: Major do *Sochaczewa*; Bartniew Praskowia Frejlika Dw: J. C. M. do *Petersburga*; Jaraczewski Ant: Ob: do *Poznań*; Murawski Woje: Ob: do *Gub. Podolskiej*; Rostworowski Fel: Hr. do *Lesznawoli*; Sobański Fel: Urz: *Kancelarji* J. O. Xcia *Namiestnika* do *Gub. Podolskiej*.

DONIESIENIA.

Dnia 5 b. m. po południu, o godzinie 6ej, w pierwszej bramie gmachu Zarządu Poczty, b. Urzędnik, Emeryt, przez nieuwagę, uронił 100 rsr. **PAPIERKI** rossyjski, w czworo złożony. Szlachetny Znalazca, raczy takową *Assygnację* oddać, za nagrodą rs. 10, do *Drukarni Kurjera*.

Dnia 19 Grudnia 1851 r. zgubionem zostało **UPOWAŻNIENIE** na *Korepetytorke*, wydane przez *J.W. Kuratora Okrę. Nauk.*; *P. Julji Geritz*, na mocy zdania egzaminu w d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1845 r. Nr 2,011. Łaskawy Znalazca raczy oddać takowe pod Nr 274 przy ulicy *Freta*, na 2m piętrze od frontu, za nagrodą rs. 1.



OSTRYGI świeże *Holsztyńskie*, nadeszły dzisiaj Poczta do handlu *Win i Korzeni Edwarda Koelichen*, przy rogu ulicy *Długiej* i *Przejazd* pod Nr 565 i 6.

Jest do sprzedania w każdym czasie, w *Gubernji Grodzińskiej*, w mieście *Powiatowem Brześciu Litewskim*, **DOM** drewniany duży, na podmurowaniu, z dwoma oficynami i w:zystkimi zabudowaniami gospodarskimi, z dużym fruktowym i warzywnym ogrodem. Leży nad wodą, przy nowo prowadzonym *Węłyńskim* szosie, może być użyty na *fabrykę* lub publiczny zakład. Nabyć go można pod korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu.

W *Drukarni Kurjera Warsz.* — Wolno drukować. Warszawa d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1852 r. — Starszy Cenzor, Rad: Dw: *L. T. Tripplin*.

a w *Warszawie* przy ulicy *Brackiej* pod *Nrem* 1588, w domu *Nowakowskiego*, w pierwszej bramie na lewo na dole, między 4ta i 7ma wieczorem.

Potrzebny jest **FRANCUZ** do miasta *Gubernjalnego* na prowincji; posiadający więc dokładnie znajomość języka francuzkiego, raczy się zgłosić pod Nr 400, naprzeciw *S. Krzyża*, do *Magazynu Mól*.

Potrzebne jest **MIESZKANIE** w środku miasta, składające się z dwóch *Pokoi*, *Przedpokoju* i *Kuchni*, na czas od 15 *Listopada* do *Wielkiej-nocy* 1853 r. Ktoby takowe miał do najęcia, raczy zostawić adres w *Rantorze Hotelu Angielskiego*.

Różne **FORTEPIJANY** są do najęcia lub sprzedania pod Nr 617 przy ulicy *Danilowiczowskiej*, w domu *Biblioteka Załuskich* zwanym, w korpusie w drugiej sieni na 1szem piętrze.

KALOSZE *Oxfordzkie* *Elastyczne* męskie i damskie, nieporównane w dobroci, nadeszły do *Handlu A. Kowalewskiego* Nro 447 na *Krakow-Przedm.* wprost *Odwachu*. — Tamże nadeszły **BUCKI** *ELASTYCZNE* damskie, bardzo eleganckie, których nabyć można po rs. 1 Kop. 50, para.

Przy ulicy *Nowy-Swiat* pod Nr 1264/5, w każdym czasie, jest do wynajęcia 6 **POKOI**, *Przedpokój*, *Kuchnia* ang., *Piwnic*a, *Drwalnia* i *Góra*. Wiadomość u *Rzadcy domu*.

Przy ulicy *pryncypałaj*, i w punkcie najstosowniejszym, jest do najęcia **LOKAL** na *Handel Piwa Bawarskiego*, z obszernym ogrodem owocowym, i *Altaną* ogrzaną. W lokalu da się postawić *Billard*, a w *ogrodzie* *Kregielnia* z dogodnością urządzona być może. Wiadomość w *Składzie* *wyłącznym Herbaty Chińskiej* *Wgo Grzego: Tyszyńskiego*, przy *ul. Krak.-Przedm.* wprost *Rosciola XX. Bernardynów*, Nr 450.

Do *fabryki* *robot Jubilerskich*, potrzebni są **TERMINATOROWIE**, jako i *Dziewczątka* od lat 10 do 14tu, chcące nauczyć się *polerowania złota*, tak od *Terminatorów* jako i chcących uczyć się *polerowania złota*; wymaga się, aby choć cokolwiek po *niemiecku* umiały. Wiadomość w *fabryce* na *Lesznie* pod Nr 686, rano od 7ej do 10ej, po południu od 2 do 4ej.

Nowo-otworzony główny *Skład B. Miedwiednikow*, ma honor polecić się **KAWJOREM** *Astrachańsk.*, prawdziwie świeżym, który dostają z *Rantoru* *Braci Sapożnikow*; a mając za zasadę pozyskać zaufanie tutejszej *Publiczności*, dokłada wszelkich starań w wyborze tego produktu; — również zawiadamia, że za dni 3, znów dostają świeży transport *Kawjoru*, *Groszku zielonego*, *Buljonu* i t. p.; *ulica Senatorska* Numer 496, w domu *Piotrowskich*, 3ci sklep od rogu ulicy *Miodowej*.



Dnia 6 b. m. zginęła *SURA*, z parady *wyżeków mieszanych*, 4 miesiące mająca, z domu pod *Nru* 495, czarna, gładka, z podpalaniami nogami, pierś z białą plamą, na lewym boku oparzona, przez co *łyšina* wielkości *złotówki*; na szyi ma znak 1852 r. przywiązany na czarnej *jedwabnej tasiemce*. Służąca uprasza *Znalazcy*, o oddanie pod Nr 495, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 4.

TEATR WIELKI. *Jutro, Marja de Rohan. Miłość próbuje* *dzona*.

Podpisany **NAUCZYCIEL TAŃCÓW** *Salonowych*, zawiadamia osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać *Lekeje*, w domu pod Nr 172 przy ulicy *Nowomiejskiej*, *Golebią* zwaną, na 1m piętrze od frontu. *Lekeje* wspomniane udzielam: w *Poniedziałek*, *Środę* i *Piątek* od godz. 8ej wieczorem. *Nadmieniam* przytem, że osoby *życzące* nauczyć się z osobna *każdego tańca*, mogą u mnie skorzystać w kilku *lekcjach* w umówionych godzinach. — *Kazimierz Jarosiewicz*.